

**Magdalena Jurewicz-Nowak**

Uniwersytet Zielonogórski

## JĘZYKOWE KONTAKTY MIĘDZYETNICZNE WE WSPÓLNOCIE MIEJSKIEJ WARUNKOWANE DZIAŁALNOŚCIĄ HANDLOWĄ W OSIEMNASTOWIECZNYM WROCŁAWIU



### Cel i założenia analizy

Przedmiotem artykułu są językowe ślady relacji wieloetnicznych we wrocławskiej wspólnocie miejskiej warunkowanej działalnością handlową. Badaniem objęto zapożyczenia leksykalne. Użyteczny w tej kwestii jest materiał językowy, który powstał w osiemnastym wieku we Wrocławiu, mieście zróżnicowanym etnicznie i językowo o bogatej tradycji kupieckiej. Stanowią go polsko-niemieckie rozmówki handlowe luterańskiego pastora – Jerzego Schläga (1692-1764)<sup>1</sup>. Ich autor zapisał się w historii Wrocławia jako propagator języka polskiego i wieloletni rektor miejskiej szkoły polskiej. Kontynuował dydaktyczne tradycje twórców gramatyki forytarzy, czyli podręczników do nauki języka polskiego na Śląsku: nieznanego Ślązaka *Polskie Książeczki* z 1539 roku wydane w oficynie Hieronima Wietora<sup>2</sup>, Jeremiasza Roterera *Klucz do polskiego i niemieckiego języka* z 1616 roku, Michała Kuschiusa *Przewodnik do języka polskiego* z 1646 roku, Macieja Guthettera-Dobrackiego *Polnische deutsch erklärte Sprachkunst* z 1660 roku i Jana Ernestiego *Przewodnik* z 1682 roku. Książeczka Schläga uczyła Niemców użycia języka polskiego w sytuacjach komunikacyjnych skupionych wokół sprawowania interesów, kupowania i sprzedawania towarów oraz usług. W podręcznikach do historii języka polskiego rozmówki ilustrują wzrost znaczenia

<sup>1</sup> J. Schlag, *Neun und funffzig Polnisch-Deutsche Handlungs-Gespräche [...]; Nebst einen dopelten Anhang Von Benennung und Resolvirung der Polnisch-und Schlesischen und andern Müntz, Maass und Gewichte, zum Behuff [...] der Polnischen Schule in Breßlau [...]*, wyd. Johann Jakob Korn, Wrocław 1755. Dostępny: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=136&from=publication> [dostęp: 30.05.2015]. Jest to trzecie wydanie książki (pierwsze pochodzi z 1736 roku, drugie z 1745 roku).

<sup>2</sup> Z. Klimek, *Język polski w rozmówkach polsko-niemieckich „Książeczek polskich” z r. 1539*, Wrocław 1978, s. 5-9.

polszczyzny na terenach zamieszkałych przez Niemców od XVI do XVIII wieku<sup>3</sup>. Osobne studia książeczce Schlaga poświęciła Anna Burzyńska-Kamieniecka<sup>4</sup>.

Za punkt wyjścia rozważań przyjęto pojęcie miejskiej wspólnoty komunikatywnej, inspirowane propozycją metodologiczną Stanisława Borawskiego. Według autora wspólnotę komunikatywną, czyli zespół ludzi będących w kontakcie (bezpośrednim lub pośrednim), wiąże posiadanie kodu komunikacyjnego „wielostronnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikacyjny i kulturę, czyli języka służącego mu do porozumiewania się w sprawach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń”<sup>5</sup>. W świetle badanego dokumentu mieszkańcy miasta tworzyli wspólnotę niejednorodną etnicznie, społecznie i językowo, którą łączyła jedność celów i potrzeb handlowych. W jej skład wchodziłi rzemieślnicy i przedstawiciele cechów, m.in. kupieckich, tekstylnych, odzieżowych, metalurgicznych, żywnościowych i ich uczniowie, kupczykowie, straganiarze, maklerzy, karczmarze oraz ich klienci (szlachta i plebs). Byli wśród nich rdzenni wrocławianie oraz goście przybywający w interesach do miasta. Przemieszczanie się ludzi i bezpośrednie kontakty z kupcami skutkowały przejmowaniem i przenoszeniem zapożyczeń. W przeciwieństwie bowiem do większości ludności, która funkcjonowała w obrębie małych wspólnot lokalnych, kupcy mieli możliwość bezpośredniego kontaktu z innymi językami i zwyczajami<sup>6</sup>.

W artykule tym bada się następujące kwestie: 1. źródła i czas przejścia zapożyczeń; 2. ich funkcje; 3. socjalny zakres użycia. Zapozyczenie jest to element obcy przejęty z innego języka, wyraz lub jego słowotwórcza część dodana do rdzenia<sup>7</sup>. Może pojawić się w języku jako wynik bilingwizmu lub jako rezultat kontaktu, który nie wymaga ani istnienia wspólnoty komunikatywnej, ani sąsiedztwa terytorialnego<sup>8</sup>. W badaniu

<sup>3</sup> S. Rospond, *Dzieje polszczyzny śląskiej*, Katowice 1959, s. 298-310; Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, wyd. 8, PWN, Warszawa 2002, s. 357.

<sup>4</sup> A. Burzyńska-Kamieniecka, *Wpływ sytuacji komunikacyjnej na kształt dialogu w XVIII-wiecznych polsko-niemieckich rozmówkach handlowych Georga Schlaga*, „Slavica Wratislaviensia” CL, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Wrocław 2009, s. 57-64; eadem, *Popularyzacja wiedzy o języku polskim w podręcznikach do nauczania polszczyzny na Śląsku w XVII wieku*, [w:] *O trudnym łatwo: materiały sesji poświęconej popularyzacji nauki*, red. J. Miodek, M. Zaśko-Zielińska, Wrocław 2002, s. 87-94.

<sup>5</sup> S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 28. Autor zaczerpnął je z pracy Ludwika Zabrockiego pt. *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, cz. I: *Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław 1963.

<sup>6</sup> *Idem*, *Integracja językowa czy asymilacja, przeniesienie lub przejmowanie wzorów językowych zachowań?*, „Rocznik Lubuski” 1997, t. XXIII, cz. II, s. 23-32.

<sup>7</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, wyd. 3, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003, s. 668.

<sup>8</sup> L. Bednarczuk, *Problem substratu w teorii kontaktów językowych*, [w:] *Deutsch-Polnische Sprachkontakte*, Beiträge zur Gleichnamigen Tagung 10-13 April 1984 in Göttingen, red. von A. Pohl, A. de Vincenz, Köln/Wien, s. 10-11. Całościowe ujęcie oddziaływania języków obcych na polszczyznę dają książki i artykuły: H. Rybickiej, *Losy wyrazów obcych w języku polskim*,

uwzględnia się zapożyczenia bezpośrednie<sup>9</sup>. Taka analiza napotyka jednak na kilka problemów. Po pierwsze, w przypadku niektórych zapożyczeń trudno jest jednoznacznie określić ich pochodzenie. Dotyczy to zwłaszcza wyrazów ruskich, gdyż większość z nich to zapożyczenia pośrednie, które idą od Tatarów i Turków. Wówczas pomocą służą opracowania historyczojęzykowe Stefana Hrabca, Teresy Minikowskiej, Zofii Kurzowej<sup>10</sup>. Po drugie, trudno jest nieraz jednoznacznie stwierdzić czas przejścia zapożyczeń. Określa się go przede wszystkim na podstawie danych zawartych w słownikach, które niestety nie zawsze dają pewne wyniki. Dlatego w badaniu chronologii wyrazów obcych bierze się też pod uwagę wiedzę o dominujących w danym czasie kontaktach międzyetnicznych i językowych. Ponadto uwzględnia się związek między desygnatem a realiami<sup>11</sup>. Analiza skupia się także na derywatach, ponieważ są one świadectwem wcześniejszych stosunków językowych i procesów asymilacyjnych zachodzących w języku.

### **Zarys stosunków gospodarczo-społecznych i narodowościowo-językowych w osiemnastowiecznym Wrocławiu**

Handel stanowił ważną gałąź życia gospodarczego miasta i wpływał na instytucje oraz byt jego mieszkańców. Wrocław powstał na skrzyżowaniu dróg handlowych i przez wieki pośredniczył w wymianie kupieckiej między wschodem a zachodem Europy. W pierwszej połowie XVIII wieku miasto rozbudowywało się i rozwijało pod względem handlowym (m.in. dzięki kontaktom z Saksonią i przywilejowi na wolny handel z Ukrainą od 1727 roku). Powstawały manufaktury sukiennicze oraz

---

Warszawa 1976; J. Riegera, J. Siatkowskiego, *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w.*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław 1993, s. 511-523; B. Walczaka, *Między snobizmem i modą a potrzebami języka, czyli o wyrazach obcego pochodzenia w polszczyźnie*, Poznań 1987; idem, *Kontakty polszczyzny z językami niesłowiańskimi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej...*, s. 499-510. Problem klasyfikacji wpływów obcych oraz metod ich badań podnoszą m.in. artykuły: L. Bednarczuka, *op. cit.*; W. Cienkowskiego, *Ogólne założenia metodologiczne badania zapożyczeń językowych*, „Poradnik Językowy” 1964, z. 10, s. 417-429; J. Damborský’ego, *Wyrazy obce w języku polskim (próba klasyfikacji)*, „Poradnik Językowy” 1974, z. 7, s. 341-355; K. Witczaka, *Zapożyczenia i przeniknięcia a zagadnienie substratu. Przyczynek do teorii kontaktów językowych (na przykładzie leksyki pragermańskiej)*, [w:] *Język a kultura*, t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami*, red. J. Maćkiewicz, J. Siatkowski, Wrocław 1992, s. 79-85.

<sup>9</sup> Podaje się również informację o udziale danego języka jako pośrednika w przejmowaniu zapożyczeń z innych języków obcych.

<sup>10</sup> S. Hrabec, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń 1949; T. Minikowska, *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa 1980; Z. Kurzowa, *Poliszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa-Kraków 1985.

<sup>11</sup> B. Walczak, *Rola desygnatów i realiów w badaniach etymologicznych nad zapożyczeniami*, [w:] *Język – teoria – dydaktyka*, materiały VI Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków, Katowice, 12-14 listopada 1981 r., red. M. Preyner, Kielce 1984, s. 149-164.

banki. Wrocławskie sukna znajdowały zbyt na Wschodzie i na rynku krajowym<sup>12</sup>. Pewne wyobrażenie o zasięgu kontaktów handlowych dają toponimy i przymiotniki odmiejscowe, np.:

Samuel: Pewnienem, że lepszego<sup>13</sup> winá nigdzie nie dostáną, iákiego ia im pošlę, bo ia sam po winá ieżdżam, mam też moich znáiomkow w **Węgrzech**, ktorzy mię dobrym opátruią winem, kiedy do nich o wino piszę (s. 74-75);

Antoni: Jeśli o iákim cewkarzu usłyszę, nástręcę go W. Pánu, náray mi W. Pan tylko kupcá iákiego ná moie poszwy, chciałem ie do **Fránkfurtá** pošláć, á odradzano mi, udawáiąc, że w przeszły iármark żadnego kupcá Hámburskiego tám nie było, á teraznieyszy iármark naypodlejszy (s. 113).

W pozostałych rozmowach wystąpiły ponadto odwołania do następujących miejsc: *Amsterdam* (s. 251), *angielska [skórka, baja, włóczka]* (s. 85, 187, 200), *Brzeg* (27), *brzeski [jarmark]* (255), *hamburski [kupiec]* (s. 113), *Gdańsk* (s. 163), *Górny Śląsk* (s. 251), *Hamburg* (s. 163), *hámburskie, lipskie [pończochy]* (s. 158), *holenderskie [sukno]* (s. 174), *Kraków* (s. 229), *Krotoszyn* (s. 298), *lipski [jarmark]* (s. 229), *nyseńskie, opawskie [mydło]* (s. 91), *Oleśnica* (s. 254), *Świdnica* (s. 50), *świdnickie, lipskie [skowronki]* (s. 50), *Warszawa* (s. 229).

Równocześnie z rozwojem gospodarczym miasta wzrastała liczba ludności. Na początku XVIII wieku poziom demograficzny społeczności miejskiej przewyższył stan sprzed wojny trzydziestoletniej. Przyczynił się do tego nie tylko przyrost naturalny, lecz także migracja, głównie z Polski, Czech, Niemiec, Węgier i Austrii<sup>14</sup>. Trudniej natomiast oszacować stosunki etniczne. Przeważała ludność niemiecka, jednak jej udział w poszczególnych warstwach społecznych był różny. Niższe warstwy aż do połowy XIX wieku mówiły w języku polskim<sup>15</sup>. Wiadomo, że dochodziło do germanizacji polskiej ludności, przeważnie związanej z awansem społecznym. Równocześnie polonizowali się Niemcy. Powody były przynajmniej dwa: bezpośrednie kontakty kupieckie z Polakami oraz zwykła potrzeba porozumienia z czeladzią i chłopstwem<sup>16</sup>. Świadectwem dwujęzyczności wrocławian jest następujące spostrzeżenie pewnego podróżnego:

Oto pátrzcie, pomyslałem zrázu, że zóná wászá nie umie po polsku, á teraz słyszę, że ták dobrze po polsku umie, iáko po niemiecku, rzeklá, piycie zdrowi moy miły mężu, spełnię wam, ták zá zdrowie Iego Mości Páná, nášzego wielkiego gościá, iáko i Iego Mości szláchetney rodziny (s. 309).

<sup>12</sup> W. Długoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński, *Dzieje Wrocławia do roku 1807*, Warszawa 1958, s. 376.

<sup>13</sup> Znak *f* zastąpiono przez *s*.

<sup>14</sup> W. Długoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński, *op. cit.*, s. 383.

<sup>15</sup> S. Rospond, *op. cit.*, s. 332.

<sup>16</sup> W. Długoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński, *op. cit.*, s. 402-403.

Wśród Polaków byli przedstawiciele stanu szlacheckiego. Większość jednak pochodziła z nizin społecznych i napływała do miasta ze wsi z pobrzeża Odry aż po Górny Śląsk. Polacy, a także Czesi, byli też wśród kleru katolickiego. Czescy migranci zasilali ponadto cechy rzemieślnicze. Osiedlali się także szwajcarscy kamieniarze, greccy i włoscy kupcy (w mieście funkcjonowało siedem włoskich firm kupieckich). Przybywali nauczyciele języka włoskiego i francuskiego oraz włoscy artyści. Zwiększał się stopniowo napływ ludności żydowskiej. W książeczce znajdujemy kilka poświadczeń udziału Żydów w społeczności miejskiej, np.:

Rybaczka: Nie mogę, wszak mi ona **żydowká** iuż podawała pięć czeskich ná nie (s. 53);

Bartłomiej: Ważyć było, á posłać, co wiedzieć, ieślibyś tám W. Pan rychley nie pozbył był swego towaru, niżeli tu, **żydzi** teraz niczego nie kupią [...] (s. 114);

Kramarz: Tużin mi **żydzi** płacą po poł czwarta twárdego [...] (s. 159).

Wzrost ludności żydowskiej wynikał z korzystnych zmian organizacyjno-prawnych, takich jak zniesienie urzędu żydowskiego oraz ograniczenie opłat<sup>17</sup>. Oprócz tego, źródło notuje etnonimy: *Polak, Ormianin, Moskal, Rusin*.

Konieczność wymiany handlowej zbliżała ludzi o odmiennym pochodzeniu społecznym i etnicznym. Język jako narzędzie społecznego obcowania musiał w tym procesie brać udział.

### Pochodzenie i czas przejmowania zapożyczeń

Największą grupę wyrazów obcych wynotowanych z zabytku stanowią germanizmy, w tym przyswojone przez język polski do końca XV wieku, np.: *clo* (niem. *Zoll*) ‘podatek od towarów przewożonych przez granicę’: „kiedyś było wszytko tańsze, ale teraz towary drożeją, á **clá** podwyższią” (s. 160), *cecha* ‘znak, piętno, odbicie pieczęci’ (niem. *Zeichen*): „Ziemiánin: Chcesz mię W. Pan słowy ugłaskać, ábym W. Panu ten kástorowy kápelusz tym drożey záplacił, á wiem, że to nie cudzoziemski, ále tuteczny kápelusz. Kramarz: Záyrzy W. Pan w kápelusz, uyrzysz **cechę**, á tak się W. Pan uspokoisz [...]” (s. 160-161), *cyna* (niem. *Zinn*) ‘rodzaj metalu’: „Tá głęboka misá, wiem, że bez málá fuńtow będzie ważyła sześć, fuńt nowey **cyny** płáci ósm czeskich” (s. 96), *farba* (niem. *Farbe*) ‘kolor’: „Obaczę, kiedy pocznę kupować, wszak też mączki muszę od ktorey niewiasty kupić, tak też i modrey **fárby**” (s. 93), *fasa* ‘beczka’ (niem. *Fass*): „To pewnie łoy będzie w tych długich fásách [...]” (s. 229), *fura* ‘przewóz czegoś na furze, transport’ (niem. *Fuhre*): „Tám ia nie pomysłam, wołę tak wszytko do domu záwieść, ábym przynajmniej **furę** darmo miał, á przytym z parę misek sálaty, álbo też i rzodkwie cokolwiek pozyskał” (s. 45-46), *kielnia* ‘tylna część wozu’ (niem. *Kelle*):

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 383-406.

„sálatę włożę w **kielnię**” (s. 45), *mielcuch* ‘słodownia, browar (niem. *Mälzhaus*): „Niech to Pan Bog z łaski swey uczyni, á tego niecnotę, co zápalił browárníą, skarże, bo iáko się **mielcuch** poczał palić, tedy powstał wicher wielki, ten rozegnał szkudły, iż się po cały wsi rozleciały [...]” (s. 101), *rynek* ‘plac targowy’ (niem. *Ring*): „Ná nowy **rynek**, spátrzyć, co tám będzie do kupowania dla mnie” (s. 1), *rynsztok* ‘ściek uliczny’ (niem. *Rinnstein*): „Káczmarz: [...] á pámiętaszże też, iákoć nie dawnego czasu żołnierz z trzebá czeskimi uciekł? Káczmárczyk: [...] miaľliby mi to kto więcey uczynić, ślubuię mu, żebym zá nim biegł, á waľáľbym go w **rynsztoku**” (s. 65), *żemľa* ‘buľka, placek’ (niem. *Semmel*): „Kupcież z rzádek **żemel** zá czeski dziećiom wászym” (s. 26).

W wiekach XVI i XVII przybyło jeszcze kilka wyrazów, np. *handel* ‘obróć towarów’ (niem. *Handel*; XVI wiek): „Ziemiánin: Nie gościemći ná świecie względem **hándlu**, wiem też to, iákie cło od towarowo dáwać trzeba [...]” (s. 160) i *handlować* ‘zajmować się handlem’ (niem. *handeln*; od XVI wieku): „A což to W. Pan mowisz, nie wszycyć kupcy ták skápo **hándluią** iáko W. Pan [...]” (s. 183), *drumla* ‘instrument muzyczny’ (niem. *Trommel*; od XVI wieku): „day mi W. Pan zá wszytko ogoľem trzydzieści czeskich bez trzech, á bębenek ten iák i piszczałkę, nie mniej i **dremlę**, posyľam synaczkowi wászećinemu w podárunek” (s. 227), *fracht* ‘opłata za transport’ (niem. *Fracht*; od XVI wieku): „Kupiec: Mościwy Dobrodzieiu, ták wiele mię sáмого łokieć ná mieyscu kosztuie, á což nie dáwać cła i od **frochtu**, áż się tu przywiezie?” (s. 171), *interessy* ‘zysk, dochód’ (niem. *Interesse*, od XVI wieku): „Kredytor: A což oberwiemy, choć wszytkie pieniádze dostániemy, tedy ledwie **interessy** wystarczą, ále nas ludźie strászą, że od niego oszukáni będziemy” (s. 180), *gatunek* ‘rodzaj; tu o towarze’ (niem. *Gattung*; XVII wieku): „Mamći tu towáry rózne, ále ieszcze nie cále polerowáne, a w tey száfie będą rózne **gátunki**, otworzę zaráz száfę [...]” (s. 95), *kassjer* ‘skarbnik, mający dozór nad kasą’ (niem. *Kassier*; od XVII wieku): „Kupczyk: Raz się tym záślaniał, że **Kássyrá** nie było przytomnego, á że tákiesy monety, miánowicie Cesárskiesy nie było ná doręczy [...]” (s. 252), *rajfura* ‘tu: pośrednik stręćący furmanowi *fracht*’ (niem. *Reihenführer*; od XVII/XVIII wieku): „Pan z **Rayfurą**. P. Stręćyfurá będzie w śieni, trzebá mi do niego isć, á spytać go, co dobrego słuchác [...] R. Nie spráwuię nic osobliwego, otom chćiał pytác, ieśli Wász Mość masz co do Toruniá, ábo do Gdańská, posłać ábo spráwić” (s. 279), *weksel* ‘dokument wydany przez dźźnika wierzycielowi’ (niem. *Wechsel*; od XVII wieku): „Tu będziesz miał **weksel**, á próś go, ábyć dał Cesárskiesy monety” (s. 249). Większość z wymienionych germanizmów całkowiec straciła znamiona obcości.

Przejawem asymilacji dawnych zapożyczeń niemieckich jest obecność w języku wyrazów pochodnych. W zebranych materiale tworzą one dużą grupę, m.in.: *auscużek* (s. 201) ‘spis naleźności, rachunek’ ← od *auscug* (niem. *Auszug*; od XVI wieku), *belka* (s. 194) ‘paka kupiecka towarów’ ← od *bela* (niem. *Ballen* ‘zwój, paka’; od XVI wieku),

*celny* (s. 285) ‘dotyczący cła’ i *celnik* (s. 233) ‘poborca cła’ ← od *cło* (niem. *Zoll*; do XVI wieku, SEBr., *cynowy* (s. 94) ← od *cyna* ‘rodzaj metalu’ (niem. *Zinn*, do XVI wieku), *faska* (s. 33) ‘beczułka’ ← zdrobnienie od *fasa* (niem. *Fass*; do XVI wieku), *furmański* (s. 282), *furmaństwo* (s. 281) ← od *furman* (niem. *Fuhrmann*; do XVI wieku), *gburka* (s. 17) ‘wieśniaczka’ i *gburczyk* (s. 125) ‘chłop, parobek’ ← zdrobnienie od *gbur* (niem. *Gebur*; od XVI wieku), *haftka* (s. 226) ‘przedmiot metalowy służący do zapinania, szepiania tkanin, spinka’ ← od *haft* (niem. *Haft* ‘spięcie’ Szn; do XVI wieku), *panewka* (s. 102) ‘naczynie kuchenne’ ← zdrobnienie od *panew* (niem. *Pfanne*; do XVI wieku), *szelężny* (s. 209) ← przymiotnik od *szeląg* ‘rodzaj monety’ (niem. *Schelling*, Szn).

Drugi pod względem wielkości zespół zapożyczeń stanowią latynizmy. Większość z nich została przyswojona w XVI wieku, np. *afekt* ‘życzliwość, wyrażona jako formuła grzecznościowa’ (łac. *affectus*): „Antoni: Zyczę W. Pánu szczęścia, áby się zámysł wászeći zdárzył [...] Bártłomiej: Dziękuję zá życzliwy **áfekt**, niech się wola Boża stánie, wždy to nie pierwsza, kiedy się co na nagorsze zánoši, że to nálepsze wychodzi” (s. 111), *afektacja* ‘pragnienie’ (łac. *affectatio*): „Sukiennik: [...] lecz mogę **áfektácyi** W. Páná dosyć uczynić, á insze sukno inszego koloru pokazać [...]” (s. 176), *álembik* ‘naczynie, aparat do destylacji’ (śr. łac. *alambicum*): „Złotnik: [...] A cożeś W. Pan dał zá ten miedziak, ktory sługá wászećin w ręku trzyma? Ziemiánin: Niewiemci W. Pánu zá pewne powiedzieć, wiele z osobná płáci, bom kupił i koćieł, **álembik**, rybną panewkę, czerpak, dałem zá wszystko, iáko ważyło, trzynaście tálerow twárdych” (s. 102), *aresztować* ‘(za)rekwirować rzeczy lub pieniądze; zająć, zajmować je’ (śr. łac. *arrestare*): „Przyiaćiel: A coż go W. Páństwo **áresztowác** maćie; kiedy nie wiećie, iáko z pierwszą ráta będzie, ieżeli tę położy, czy nie. Kredytor: Ludzie nam rádzą, ábyśmy sunkná, ktore wczorá odesłał, w drodze **áresztowáli**, ponieważ wiele winien a nie ma niczego” (s. 191), *assekurować* ‘zapewniać, gwarantować, zaręczać’ (śr. łac. *assecurare*): „ále to dziwna, że mi W. Pan nie chcesz ufác, gdyż ia W. Páná **ássekurowác** mogę, iż nád ten kolor nigdzie piękniejszego nie nábyć [...]” (s. 176), *ceduła* ‘karta, kwit celny’ (śr. łac. *cedula*): „Furman: A coż mi po **cedulách** celnych, kiedy pieniędzy przy nich niemász, mnie pieniędzy potrzebá, żebym ná komorách innych też cło mógł oddác” (s. 285), *ceremonija* ‘zbyteczne grzeczności’ (łac. *caeremonia*): „Sukiennik: Nie chcesz mię W. Pan trzymác słowy, á przecię słow niemász końcá, krotko, nie trzymay mię W. Pan **ceremoniámi**, powiedz, co W. Pan masz powiedzieć” (s. 240), *deklarować się* ‘oświadczać się z gotowością do zrobienia czegoś, tu: do wymiany towaru’ (łac. *declarare*): „Konwisarz: Czemu nie, przyimuję wszystko zá moy towar, co ták wiele wnoši, iáko odebrány towar czyni, nie zbraniam się też przyiąć i zbożá. Szláchćianká: Miło mi, że się W. Pan ták **dekláruiesz**, ten połmisek wieleż waży fuńtow [...]” (s. 96), *dyskurs* ‘rozmowa, dysputa’ (łac. *discursus*; XVI wiek): „Kupiec: Nie trzeba nam się w dálekie zápuszczác **dyskursy**, niemász czasu po temu, powiedzcie mi Pánie Marćinie, jeżeli

maćie dobre konie, i iák wiele koni maćie? (s. 270), *familija* ‘rodzina’ (łac. *familia*): „Obywátel: Tegoć káždy upátruie, áby z słuźnego zysku pożywić się mogli z **fámilią** swoią” (s. 80), *herbata* (z łac. *herba thea* zlatynizowanej nazwy chińskiej rośliny tē; najprawdopodobniej do Polski została sprowadzona z Niderlandów, Wseh; notowana od XVIII wieku, Linde): „Kupiec: Dam nágotować **herbáty** álbo i káfy, kiedy wász Mość każesz” (s. 98), *informować* ‘udzielić informacji, objaśnić’ (łac. *informare*): „u furmánów widzę, że niemal káždy woźnicá takim rozwiázárkiem opátrowny, wieleli też rozdziergnik táki pláćić powinien, z parę czeskich? zgádlęmże álbo omyliłemże się? ieślim nie zgádnął, racz mię W. Pan **informować**” (s. 226), *kredyt* ‘pożyczka’ (łac. *creditum*): „Kupiec: Nie wystárczyłyby pieniądze, tedy **kredyt** wystárczy [...]” (s. 225) i *kredytor* ‘wierzyciel’ (łac. *creditor*): „wždy W. Pan wiesz, żem dla tego sám przyiechał z sukmem, ábym ie spieniędzył, á żebym sobie zá połowicę pieniędzy wełny kupił, á drugą połowicą **kredytorá** mego uspokoił [...]” (s. 117), *pacjencyja* ‘cierpliwość, wytrzymałość’ (łac. *patientia*): „Kramarz: Kiedyby mię nádzieia moia omyliła, á nie chćiałbyś mi W. Pan swych pieniędzy życzyć, przyszłoby mi **pácencyi** záżyć, áżby mi Bog innego zdárzył kupcá” (s. 158), *salarium* ‘zapłata, wynagrodzenie, honorarium’ (łac. *salarium*): „Rzemieśnik: Znáiomkow W. Panu nástręczać był powinien, W. Panes mu zá to pláćił iego **salarium**” (s. 156), *turbacyja* ‘trud, fatyga; troska, zmartwienie’ (łac. *turbatio*): „Szlachćianka: Nie miło mi, moia złota Páni, że sobie wászeć dla mnie tákiew **turbáci** zádáiesz [...]” (s. 202) i *turbować się* ‘trudzić, fatygować kogo’ (łac. *turbare* ‘mieszać’): „**Nie turbuyćie się**, zániechayćie tych ogorków, oto iedzie moy párobek, poydę á przyniosę kobiel i miechy do wszytkiego” (s. 44). Są też starsze zapożyczenia, np. *cynamon* (łac. *cinnamomum*): „ubostwa tu wiele, iedno žáda za troynik tłuczonego cynámonu, drugie zá grosz muszkatowego kwiátu [...]” (s. 163), *komora* ‘pomieszczenie, tu: urząd celny’ (łac. *camara* a. *camera* ‘sklepienie’): „ná **komorách** innych też cło mogli oddáć [...]” (s. 286), *kwarta* ‘miara objętości płynów’ (łac. *quarta*): „Samuel: Ták ich wiele iest, á ták máło ná wino dáli, á ledwieć ieden po czeskiemu dał. Máryśia: Dałci káždy ná **kwartę** [...]” (s. 73), *materyja* ‘tkanina’ (łac. *materia*): „Czeládnik: A iák drogoż wászeći **máteryą** zácenił kupiec, abo kupczyk” (s. 237), *membran* ‘dokument, tu: weksel’ (łac. *membrana*): „Przyiaćiel: Kiedy się rzecz ták ma, tedy W. páństwu nie trzebá trwożyć sobą, á maćieź też W. Páństwo **membran**? Kredytor: Dałci nam cyrograf [...]” (s. 191), *rejestr* ‘lista, tu: lista dłuów’ (śr. łac. *registrum*, *regestrum*): „Pásámonnik: Kiedyś W. Pan zápláćił, to dobrze, zayrzę w **rejestr** dłuów” (s. 244), *rata* ‘część dłuugu’ (łac. *rata*): „Kredytor: Poborgowáliśmy Ormiáninowi pięćdziesiąt postáwów sukna Holenderskiego, i trzydzieści postáwów trzydzieściólkciowych kiernowego sukna, ktore **rátami** pláćić obiecał [...]” (s. 189).

Wyrazy te uległy adaptacji fleksyjnej, np. *patientia* – *pacjencyja* i słowotwórczej poprzez dodanie do czasowników rodzimego formantu -ować, np. *informować* lub



poprzez derywację wsteczną, np. *rejestr* za *regestrum*. Zanotowano także wyrazy pochodne od latynizmów, np. *anyżek* (s. 168) i *anyżkowy* (s. 70) ‘roślina, także wysuszone owoce tej rośliny, używane jako przyprawa lub lek’ ← zdr. od *anyż* (łac. *anisum*; od XVI wieku), *cedułka* (s. 228) ← od *ceduła* (łac. *cedula*; od XVI wieku), *doktorka* (s. 128) ‘żona doktora’ ← od *doktor* (łac. *doctor*; do XVI wieku), *kastorowy* (s. 160) ‘bobrowy; tu: o kapeluszu’ ← od *kastor*<sup>18</sup> ‘gruba tkanina pilśniowa; pilśń z sierści bobrowej używana do wyrobu kapeluszy’ (łac. *castor*; Sł.stp. brak; Sł.XVIw. notuje *kastoreum* ‘bobrowy strój’).

Wiele zapożyczeń francuskich i włoskich znajduje się wśród nazw tkanin, akcesoriów sukienicznych i ubioru. Są to: *galon* ‘kosztowne bramowanie’ (fr. *galon*; Sł.wil.): „Polak: Trzebáćby Máłżonce moiey złotych i srebnych koronkow, iákoż i mnie tágiegoż **galonu** [...]” (s. 210), *gaza* ‘gatunek krepki gładkiej’ (fr. *gaze*; Linde; XVIII wiek): „mogeż też tu dostać bágázyi, álbo innego cienkiego płotná? tákże **gáże** i dymy?” (s. 203), *kanafas* ‘tkanina w prążki jedwabna lub bawełniana’ (fr. *cannevas* SEBr.; od XVII wieku): „Płóciennik: Odmierz mi wászeć barchann tego sześć łokci, á **kánáfasu** dżiesięć łokci [...]” (s. 90), *kornet* ‘czepek’ (fr. *cornette*; od XVIII wiek Linde): „Pánná: Poydźćie sam á przytknićie mi **kornety** miedźianką” (s. 16), *patynka* ‘lekkie obuwie’ (fr. *patin*; Sł.stp. notuje): „Bogusław: Jam ná to nie wspomniał, Młodsza Iey Mość Pánná rzekłá, iakom odieżdżał, do Iey Mości Páni dżiedzicznej, żeby rádá miáła **pátynki** perlámi osádzone, á możeż tákie mieć?” (s. 86), *saja* ‘materia włoska cienka, lekka’ (wł. *saione*; XVI wiek): „Sukiennik: Mam tu rózne máteryje, iest rász, **száia**, baia kosmowa, i gláńcowne płotno” (s. 186).

Pochodzenie włoskie i francuskie mają również nazwy napojów, np. *rosolis* ‘słodka wódka sporządza w Turcji i we Włoszech z pewnego gatunku róż; słodka wódka, likier’ (fr. *rossolis*; od XVII wieku): „Jakub: Ná zdrowie wásze, náleyćie mi też ták pełen kieliszek, iákoście sobie náłali potym sobie damy kwáterkę **rozsolisá** nálać” (s. 71), przedmioty zbytku i broń: *peruka* ‘sztuczne włosy’ (fr. *perruque*): „sobolać czapká mi się nie źle podoba, ále teraz nie stoia o czapki wołá **peruki** mieć (s. 127), *scyzoryk* ‘nożyk do temperowania piór’ (fr. *cisoir* z dodaną końcówką polską -yk jak nożyk, SEBr., s. 483; XVII/XVIII wiek): „á wiedźiałes też W. Pan. **scyzoryk** przed tym?” (s. 223), *pendent* ‘pas od szpady lub szabli, na którym się one zawieszają przy boku’ (fr. od XVI wieku): „bá mogę i parę **pendentow** kupić, isli mi W. Pan w słuszney cenie spuścisz, nie mnief i tę prochnicę otrzymam [...]” (s. 221), *fuzyja* ‘strzelba’ (fr. *fusil*; od XVII wieku): „á ták podobno tę **fuzyá** od W. Pána kupię, ieśli się z sobá będziemy mogli zgodzić [...]” (s. 220), *pistolet* ‘krótka, ręczna broń palna’ (fr. *pistolet*; od XVI wieku): „iákożby mi i tá pará **pistoletow** się zeszlá, kiedyby w słusznych pieniądżách byłá”

<sup>18</sup> Kapelusz kastorowy miał zwykle kształt cylindra. Był szczególnie modny od końca XVIII w. E. Banach, A. Banach, *Słownik mody*, Warszawa 1962, s. 115.

(s. 221). Znamienny dla wpływów włoskich i francuskich jest mały udział wyrazów pochodnych: *pasamonnik* (s. 244) ‘rzemieślnik wyrabiający pasy’ ← od *pasamon* (wł. *pasamono*; od XVII wieku), *tabakierka* (s. 103) ← od *tabakiera* ‘pudełko służące do noszenia przy sobie tabaki’ (fr. *tabaquièrre*; od XVII wieku).

W znacznie mniejszym stopniu zaznacza się w rozmówkach wpływ czeski. Są wśród nich zapożyczenia staropolskie: *barwa* ‘kolor’; tu: ‘odzież zbyt kowna’ (czes. z niem.; zn. ‘odzież’ podaje Sł.XVIw.): „Kráwiec: Ták iest, mam Iego Mći Pánu Pultowskiemu kosztowne száty, iáko i dla páchołkow iego nową **bárwę**, á to ieszcze w ten tydzień zgotowác, á nie mam tyko idenego czeládniká” (s. 245), *grosz* ‘rodzaj monety’ (czes. *groš* z łac. *grossus*; Wseh): „nie przedaią goździkowey gorzałki zá kreycar álbo **grosz** polski [...]” (s. 71), *kościół* ‘świątynia’ (czes. *kostel* z łac. *castellum*): „Marćin: Poydź tedy W. Pan zemną do **Kościóła** świętey Máryi Magdáleny, żeby nam potym bliżey było ná nowy rynek (s. 3), *krzyż* (czes. *kříž* z łac. *crux*, SEBoryś) – użyty w wyrażeniu „jarmark Świętego Krzyża”. Na dzień targu i święta kościelnego kupcy wyznaczali zwykle termin spłaty długu: „iutro nam ma pierwszą ráte polożyć zá sześć niedziel drugą á trzeciá ráte ná iármárek Świętego **Krzyża**” (s. 189), *jedwab* ‘tkanina lub nici jedwabne’ (czes. *hedváb*, może z germ. \**gudwabja-*, SEBoryś). W rozmówkach leksem wystąpił w znaczeniu ‘nitka jedwabna’<sup>19</sup>: „Máćiey: To z głádkiego kordubanu trzewiki, co złotem háftowáne, á to z Angliksiey skorki trzewiki, ktore srebrem i **ie-dwabiem** wyszywáne” (s. 85), *kapłon* ‘wykastrowany kogut’ (czes. *kapoun*): „Jedná przekupká miáła pefen kosz **káplunow**, ták też kurcząt” (s. 19), *koszula* (czes. *košile* z łac. *casula*): „Dorota: Trzebá W. Pánu czego? Potrzebujesz W. Pan **koszul**, pończoch, szkárpetek?” (s. 87), *małżonka* (czes. *małženka*): „Bogusław: Dziękuie, wászeći, á iákoż się wászeć masz? zdroweś wászeć z swoiá Pániá **małżonką?**” (s. 81), *tuzin* ‘miara ilości zawierająca 12 sztuk’ (czes. *tusen*; SEBoryś): „á wieleż więc płáci táki **tužin** łyżek?” (s. 103) oraz średniopolskie: *frasunek* ‘zmartwienie’ (czes. *fresunk* z niem. *fressen*, Dor. lub utworzone na wzór zapożyczeń z niem. *rachunek*, *kierunek* SEBoryś; od XVI wieku): „poydźcie W. Páństwo zemną ná wino, przepiiemy tám swoy **frásunek**, ták, że potym ukládszy się spác, wszelkiego kłopotu zbędziemy” (s. 190) i *frant* ‘oszust’ (od czeskiego imienia własnego František, zdrobnienie Franta; od XVII wieku): „Káczmarz: Dobrze, że záplácił, iużem myślał, że odszedł był, iáko onegdayszy **fránt** w żieleni” (s. 64), *pończocha*: od XVI wieku ‘rodzaj okrycia nogi’ (czes., wywodzi się ze średnio-wysoko-niemieckiego *buntschuoeh*; SEBoryś, s. 463) „Potrzebujesz W. Pan **koszul**, **pończoch**, szkárpetek?” (s. 87).

Wynotowano tylko kilka wyrazów pochodnych słowotwórczo od zapożyczeń czeskich, np.: *konewka* (s. 8) ‘naczynie do płynów, tu: do piwa’ ← zdr. od *konew* (czes.

<sup>19</sup> Był to ekskluzywny materiał zarezerwowany w średniowieczu dla warstw wyższych. Później staje się modny w XVIII wieku, *ibidem*, s. 115.

*konev*, z niem. *Kanne*; SEBr, od XVI wieku), *puzderko* (s. 71) ‘pułdo z przegródkami używane w czasie podróży do przechowywania różnych przedmiotów, zwłaszcza butelek, biżuterii’← zdr. od *puzdro* (czes. *pouzdro*, SEBr. , od XVI wieku).

W języku wspólnoty miejskiej zaznaczył się też udział zapożyczeń ruskich i tureckich. Towary ze Wschodu sprowadzano do Wrocławia przez Polskę, rzadziej przez Węgry. Część z nich przewożono dalej na Zachód. Z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Rosji kupcy przybywali z *juchtą* ‘skóra barania lub cielęca grubo wyprawna; skóra ruska’ (ros. *juchta*; XVI wiek): „tám wászeć dostániesz **iuchtow**, iák wiele ich wásceć potrzebuiesz” (s. 210). Ze Wschodu pochodzi też *kitajka* ‘gładka, błyszcząca tkanina jedwabna’<sup>20</sup> (z ukr. *kytajka* od staroruskiej nazwy Chin *Kitaj*; XV wiek): „pokażę Wász Mości różnego gátunku átlásu i **kitayki** [...]” (s. 204). Z Turcji lub z Persji wędrowały *szafjjan* (derywat *szafianowy*, s. 84) ‘skóra kozła, a niekiedy barania wyprawiona, pofarbowana i błyszcząca’<sup>21</sup> (ros. *safian*, z tur. *sachtian*, z pers. *sächtijān* od *sächt* ‘mocny’; od XVI wieku): „Swiec: Wždy tu przedaią iuchty i **száfian** Mos Pánie” (s. 210), *bagazyja* ‘tkanina bawełniana (tur. *bogazy*; od XVI wieku) i *dyma* ‘tkanina bawełniana, konopna lub lniana’ (tur.; XVIII wiek, Linde): „mogeż też tu dostać **bágazyi**, álbo innego cienkiego płotná? tákże gáże i **dymy**?” (s. 202)<sup>22</sup>. Z języka tureckiego pochodzą także: *kafa* ‘roślina, napój otrzymany z niej’ (tur. *kahwe*, z arab. *kahwa*; Wseh, od XVII wieku): „Kupiec: Dam nágotować herbáty álbo i **káfy**, kiedy wász Mość każesz” (s. 98), oraz *sepet* ‘rodzaj podróznego kufra’ (z tur. *sepet* ‘skrzynka’, z perskiego *sapat*; SEBr. s. 485, od XVII wieku): „Cudzy: Lecz czemuż **sepety** te zápieczętowane [...]” (s. 231).

Do jednostkowych wpływów obcych należą: hiszpański *korduban* in. *kurdwan* ‘delikatna skóra kozłowa specjalnie kunsztownie wyprawiona wyrabiana pierwotnie przez Maurów w Kordobie’ (Sł.stp. notuje): „Máćiey: A iákich W. Pan žádasz trzewikow, z gładkiego czy wywroconego, **kordubanu**?” (s. 81)<sup>23</sup> oraz węgierski *szych* ‘lniana lub bawełniana nić okręcona nitką metalową (miedzianą, srebrną, złotą, używana do wyrobu koronek, taśm, haftu itp.’ (węg. *sik* czyt. *szik*; od XVI wieku): „ále zalecam W. Pánu świeczniki, świecoćierki, drot szeroki, ciągi, **szych** biały i złoty [...]” (s. 226).

<sup>20</sup> W *Słowniku mody* czytamy, że była to tkanina podobna do tafty, *ibidem*, s. 135.

<sup>21</sup> Safian był skórą turecką, z której wyrabiano w Polsce buty męskie i damskie, *ibidem*, s. 240.

<sup>22</sup> W. Długoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński, *op. cit.*, s. 459-460.

<sup>23</sup> Tkanina była szczególnie modna od XV do XVII wieku. Wyrabiano z niej buty, wykładano nią ściany komnat lub obijano fotele. E. Banach, A. Banach, *op. cit.*, s. 146. Od leksemu *korduban* pochodzi przymiotnik *kordubanowy*: „Bogusław: Pokaż mi wászeć parę trzewikow **kordubanowych**” (s. 81).

## Funkcje zapożyczeń

Niemieckie zapożyczenia opisują przestrzeń miejską, np. *cuchtauz* ‘dom poprawy, więzienie’ (niem. *Zuchthaus*; od XVII wieku, Linde), *mielcuch*, *rynek*, *rynsztok*. Odnoszą się także bezpośrednio do czynności kupieckich, np. *handlować* (niem. *handeln*), *ładować* (niem. *laden*), *ładunek* (niem. *Ladung*). Wiele germanizmów znajdziemy wśród nazw miar, wag i pieniędzy: *cetnar* ‘jednostka wagi’ (niem. *Zentner*), *funt* ‘jednostka wagi’ (niem. *Pfund*), *grosz* ‘moneta’ (niem. *Groschen*), *krajcar* ‘srebrna moneta z krzyżem na stemplu’ (niem. *Kreuzer*), *łot* ‘dawna jedn. wagi 1/32 część funta’ (niem. *Lot*), *mendel* ‘miara ilości zawierająca 15 sztuk’ (niem. *Mandel*), *szeląg* (niem. *Schilling*), *sztuka* ‘kawałek’ (niem. *Stück*), *wiertel* ‘czwarta część jednostki miary’ (niem. *Wiertel*). Pożyczki niemieckie nazywają też opłaty za transport takie, jak *clo* ‘myto, opłata za przejście, przejazd lub przewóz’ (niem. *Zoll*) lub *frocht* ‘opłata za transport’ (niem. *Fracht*). Oddają również właściwości towarów, np.: *cecha* ‘znak, piętno, odbicie pieczęci na towarze’ (niem. *Zeichen*), *farba* (niem. *Farbe*), *gatunek* ‘rodzaj; tu o towarze’ (niem. *Gattung*), *kształt* (niem. *Gestalt*).

Zapożyczenia łacińskie służą rozmówcom do wyrażania treści abstrakcyjnych i emocjonalnych. Są użyteczne, gdy trzeba zadbać o życzliwość odbiorcy, zachować jego przychylność w czasie targowania oraz w kontaktach podtrzymujących stosunki zawodowe i sąsiedzkie, np.:

Sukiennik do Moskala: *To mogę uczynić ále to dziwna, że mi W. Pan nie chcesz ufác, gdyż ia W. Páná ássekurowác mogę, iż nád ten kolor nigdzie piękniejszego nie nábyć, lecz mogę áfektácii W. Páná dosyć uczynić, á insze sukno inszego koloru pokazác [...]* (176);

Rzeźnik do Polaka: *Wiesz W. Pan moy obyczay, że się rad słowem **resolwuię**, dam dzieiesięć złotych zá te chude wieprze* (134);

Staś do Basi: *Nie **turbuyćie się**, zániechayćie tych ogorkow, oto iedźie moy párobek, poydę á przyniosę kobiel i miechy do wszytkiego* (44);

Sukiennik do korzennika: *Nie chcesz mię W. Pan trzymác słowy, á przećię słow niemász końcá, krotko, nie trzymay mię W. Pan **ceremoniámi**, powiedz, co W. Pan masz powiedźieć* (240);

Kramarz do ziemianina: *Kiedyby mię nádzieiá moiá omyliłá, á nie chciałbyś mi W. Pan swych pieniędzy życzyć przyszłoby mi **pácycenci** záżyć, áżby mi Bog innego zdárzył kupcá. Ziemianin: Ten szczęśliwy, kto przykrości swoje ćierpliwością cukruie, lecz rozmowá nie wiele spráwię, pokaz W. pan z kilká par ponczoch* (158).

Nazywają również towar: *alembik*, *agnusek* – derywat od *agnus* ‘medalik lub figurka w kształcie baranka, wykonane ze święconego wosku lub cennego, ozdobnego materiału’ (łac. *agnus*; od XVI wieku), *atlas* (łac. *atlas*; Sł.stp. notuje), *urynał* ‘nocnik’ (z łac. *urinale*; od roku 1500, Sł.stp.).

Specjalną rolę w rozmowie handlowej odgrywa także łaciński formant *arcy-*. Używa się go w połączeniu z przysłówkiem i przymiotnikiem w celu wyrażenia pochwały i uznania dla przedmiotu kupna i sprzedaży, np.

podoba mi się árcy dobrze (s. 76); Tu iest árcydobra, żółta i czarna tábáká (s. 164); ten kápelusznik árcypiękne kápelusze miewa (s. 77); Mam też kilká kożich serow, á to árcydobrych, są z szczerego kożiego mleká (s. 35).

Niektóre latynizmy wystąpiły ściśle w funkcji handlowej i prawno-urzędowej, np.: *aresztować, membran, rejestr, rewizor* ‘ten który przegląda, przetrząsa; tu: przegląda towary na komorze’ (łac. *revisor, revidēre*), *rata, kredyt, kredytor, suma* ‘kwota’ (łac. *summa*), *sygnet* ‘pieczęć’ (z łac. *signetum* SEBr.).

Pozostałe zapożyczenia, francuskie, włoskie, hiszpańskie, ruskie, tureckie, nazywają głównie przedmioty handlu: owoce, warzywa, trunki (np. *limonia* ‘cytryna’, *pomarańcza, kalafior, karczoch, sałata* z wł., *rosolis* z fr.), ubiór i jego części (np. *patynka, peruka* z fr., *szkarpetka* z wł. *scarpa*; SEBr.), tkaniny i akcesoria sukienne (np. *galon, gaza, kanafas, kornet* z fr., *saja* z wł., *korduban* z hiszp., *bagazyja, dyma* z tur., *juchta, kitajka* z rus.), broń (*fuzja, pistolet* z fr., *puginał* z wł.).

### Socjalny zakres użycia zapożyczeń we wspólnocie miejskiej

W ocenie związków między socjalnym rozwarstwieniem wspólnoty miejskiej a użyciem wyrazów obcych trzeba wziąć pod uwagę dwa ograniczenia. Po pierwsze, rozmówki Schlaga najpełniej obrazują język średniozamożnych kupców i rzemieślników, w mniejszym stopniu uwzględniają warstwę wyższą i najbiedniejszą część społeczeństwa. Po drugie, najwięcej rejestrują zapożyczeń niemieckich i łacińskich. W stosunku do pozostałych wpływów obcych trudno więc zaobserwować jakiegokolwiek zależności. Zapożyczenia francuskie, włoskie i wschodnie są potrzebne wówczas, gdy trzeba nazwać przedmiot kupna lub sprzedaży. Są powiązane z obcymi realiami, a ich użycie jest ograniczone sytuacją komunikacyjną.

Zapożyczenia niemieckie i ich derywaty są obecne w mowie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych – od szlachty, przez kupców i rzemieślników po chłopstwo i czeladź, np.:

a) szlachta i ziemiaństwo:

szlachcic: *borg* (s. 122); szlachcic polski: *gatunek, cło, frocht* (s. 170 i n.); szlachcianka: *konwisarz, szafa, cyna, funt, rachować* (s. 94 i n.); szlachcianka: *kamelor, łot, funt* (198 i n.); ziemiaнин: *klamka, mielcuch, panewka, tuzin* (s. 101 i n.);

b) pospólstwo miejskie (średniozamożni kupcy i rzemieślnicy):

piekarka: *żemła* (s. 25); konwisarz: *gatunek, szafa, funt, cyna, porachować* (s. 94 i n.); złotnik: *funt, szafa* (s. 102 i n.); poszwarze: *jarmark, fura, mendel, sztuka* (s. 110 i n.); mieszczanin: *borg* (s. 122); kusznierka: *gburczyk, grabia* (s. 125 i n.); rzeźnik: *wunsch* (s. 154); kramarz: *pończochy, tuzin, cecha* (158 i n.); korzennik: *borgować, borg* (166 i n.); kupiec: *gatunek, belka* (194); kupiec: *handlować, tuzin, szych, hafki, obszlaki, drumla, podarunek* (218 i n.); kupiec (Rusin): *tuzin, handel, furman, podarunek* s. (218 i n.);

c) czeladź i chłopstwo:

gburka: *faska* (s. 23); chłop: *rynek* (s. 37); klucznicza: *rynek, mendel* (s. 51); służąca: *petercyment, sekt* (s. 73); wieśniak: *sztuka* (s. 105).

O powszechnym użyciu zapożyczeń niemieckich zdecydowały: dawność oddziaływania języka niemieckiego, rodzaj i droga kontaktu, bezpośredniego i ustnego, oraz skala wpływu języka niemieckiego – od wsi po miasta.

Podobnie łacińskie zapożyczenia znajdują się w mowie przedstawicieli różnych warstw społecznych, np.:

a) szlachta i ziemiaństwo:

szlachcianka: *deklarować, urynać, ukontentować* (s. 96 i n.); szlachcianka: *turbacyja* (s. 202); ziemianin: *alembik* (s. 102);

b) pospólstwo miejskie (średniozamożni kupcy i rzemieślnicy):

konwisarz: *sukces* (s. 96 i n.); sukiennik: *kredytor* (s. 117); kusznierka: *szmatuś* 'sklep z kosmacizną'; *doktorka* (s. 124 i n.); rzeźnik: *resolwować* (s. 134); rzemieślnik: *familia, salarium, specjalik* (s. 153 i n.); kupiec (Moskal): *kontent, arcydobre* (s. 172 i n.); sukiennik: *assekurować, afektacyja, resolwować* (s. 176 i n.); bławatnik: *atlas, afekatycja, assekurować, moneta* (s. 204 i n.); szewc: *turbować* (s. 210); kupiec: *kredyt* (s. 225);

c) czeladź i chłopstwo:

chłop: *arcydobre* (s. 35); służąca: *kwarta, kondycja* (s. 73).

Inny jednak jest kierunek przemieszczania się latynizmów w stosunku do wpływów niemieckich. Dawniej elitarny i funkcjonujący początkowo w piśmie język łaciński spopolitował się, np. pewna służąca zatrudniona w mieście mówi:

Dałci káždy ná kwartę, ále **pod tą kondycją**, áby káżdemu wolno było, do swego dobrego znáiomká po wino posłać (73-74).

O podkreślaniu wagi języka łacińskiego w środowisku miejskim, podobnie jak polskiego, decydowały względy natury praktycznej. Na początku XVIII wieku miejscowi kupcy i rzemieślnicy pisali, że łacina: „u wszystkich narodów przy kupnie i sprzedaży i innych okolicznościach wiele wytłumaczyć i pomóc może”<sup>24</sup>.

<sup>24</sup> Cytat za: W. Długoborski, J. Gierowski, K. Maleczyński, *op. cit.*, s. 520.

## Podsumowanie

Działalność handlowa należy do istotnych form życia zbiorowego. Świadczą o tym specjalne normy i przepisy postępowania, obyczajowe i prawne, które z czasem wykształciły się w jej ramach, np. wyznaczone miejsca i dni handlu, opłata targowa, litkup, negocjacje cenowe itp. Dla niniejszych rozważań jest istotne, że przez wieki potrzeba wymiany dóbr była czynnikiem stymulującym kontakty międzyetniczne. Potrzeba ta doszła silnie do głosu we wrocławskiej wspólnocie miejskiej o dużych tradycjach rzemieślniczych i handlowych. Na aktywność ekonomiczną jej mieszkańców stale wpływała sytuacja gospodarcza państw, z którymi miasto utrzymywało stosunki handlowe. Ponadto Wrocław, podobnie jak inne miasta na Śląsku, dzielił polityczne i gospodarcze losy całej dzielnicy. Pociągało to za sobą zmiany w składzie etnicznym wspólnoty. W procesach tych uczestniczył język, w którym znajdujemy wielorakie ślady wpływów obcych. Najdłuższą tradycję mają wpływy czeskie, niemieckie i łacińskie. Większa część zapożyczeń z języka czeskiego i niemieckiego przeniknęła do polszczyzny do końca XV wieku, z języka łacińskiego i włoskiego w XVI w., natomiast z francuskiego w XVII i XVIII wieku. Zasięg temporalny zapożyczeń ruskich i tureckich obejmuje XV-XVIII wiek. Gros wpływów obcych to zapożyczenia przyswojone przez język polski do XVII stulecia. Pod względem ilościowym przeważają wpływy niemieckie i łacińskie. Warto zauważyć, że w rozmówkach zdecydowanie przeważa leksyka łacińska zasymilowana, nie znajdujemy w nich również charakterystycznych dla doby średniopolskiej makaronizmów w postaci cytatów.

Materiał językowy pozwala też zaobserwować przenoszenie zapożyczeń wewnątrz społecznej struktury wspólnoty. Najszerzy pod względem socjalnym zakres użycia mają wpływy niemieckie. Z kolei elitarne języki łaciński, włoski i francuski przenikają także do środowiska kupieckiego, a ślady ich oddziaływań znajdujemy w mowie przedstawicieli najniższych warstw społecznych.

Język jest narzędziem społecznego obcowania, podlega też zatem oddziaływaniu obyczajów funkcjonujących wewnątrz wspólnoty. Stąd zapożyczenia z języka łacińskiego znajdują specjalne zastosowanie w sferze zachowań grzecznościowych.

Ogółem zapożyczenia występujące w książeczce Schлага współtworzą słownictwo handlowe w zakresie nazw: przychodów i opłat, środków transportu, zawodów, dokumentów, jednostek miar, wag, pieniędzy, czynności kupieckich i asortymentu.

## Bibliografia

- Banach E., Banach A., *Słownik mody*, Warszawa 1962.
- Bednarczuk L., *Problem substratu w teorii kontaktów językowych*, [w:] *Deutsch-Polnische Sprachkontakte*, Beiträge zur Gleichnamigen Tagung 10-13 April 1984 in Göttingen, red. A. Pohl und A. de Vincenz, Köln/Wien, s. 1-14.
- Borawski S., *Integracja językowa czy asymilacja, przeniesienie lub przejmowanie wzorów językowych zachowań?*, [w:] „Rocznik Lubuski” 1997, t. XXIII, cz. II, s. 23-32.
- , *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-61.
- Borejszo M., *Zapożyczenia włoskie we współczesnej polszczyźnie*, Poznań 2007.
- Brückner A., *Dzieje języka polskiego*, Lwów 1906.
- Burzyńska-Kamieniecka A., *Popularyzacja wiedzy o języku polskim w podręcznikach do nauczania polszczyzny na Śląsku w XVII wieku*, [w:] *O trudnym łatwo: materiały sesji poświęconej popularyzacji nauki*, red. J. Miodek, M. Zaśko-Zielińska, Wrocław 2002, s. 87-94.
- , *Wpływ sytuacji komunikacyjnej na kształt dialogu w XVIII-wiecznych polsko-niemieckich rozmówkach handlowych Georga Schlaga*, „Slavica Wratislaviensia” 2009, CL, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, s. 57-64.
- Cienkowski W., *Ogólne założenia metodologiczne badania zapożyczeń językowych*, „Poradnik Językowy” 1964, z. 10, s. 417-429.
- Damborský J., *Wyrazy obce w języku polskim (próba klasyfikacji)*, „Poradnik Językowy” 1974, z. 7, s. 341-355.
- Długoborski W., Gierowski J., Maleczyński K., *Dzieje Wrocławia do roku 1807*, Warszawa 1958.
- Dubisz S., *Język – historia – kultura (wykłady, studia, analizy)*, Warszawa 2005.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003.
- Estreicher K., *Bibliografia polska. Stulecie XV-XVIII w układzie abecadłowym*, cz. III, t. 16, ogólnego zbioru tom 27, wydanie Akademii Umiejętności, Kraków 1908, s. 202-203.
- Hrabec S., *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń 1949.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, Warszawa 2002.
- Klimek Z., *Język polski w rozmówkach polsko-niemieckich*, „Książeczek polskich” z r. 1539, Wrocław 1978.
- Kurzowa Z., *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa-Kraków 1985.
- Lehr-Spławiński T., *Język polski*, Warszawa 1978.
- Lewaszkiwicz T., Rzepka W.R., *Uwagi o leksyce makaronicznej w tekstach polskich z XVII wieku*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria V, Warszawa 1978, s. 271-277.
- Majda T., *Nazwy tkanin wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 499-503.
- Minikowska T., *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa 1980.
- Mrozowska A.B., *Nazwy ubiorów wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 505-513.
- Polski słownik biograficzny*, red. A. Gieysztor, t. XXXV/4, z. 147, Warszawa-Kraków 1994, s. 510-511.



- Rieger J., Siatkowski J., *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w.*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław 1993, s. 511-523.
- Rospond S., *Dzieje polszczyzny śląskiej*, Katowice 1959.
- Rybicka H., *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa 1976.
- Schlag J., *Neun und funffzig Polnisch-Deutsche Handlungs-Gespräche [...]; Nebst einen doppelten Anhang Von Benennung und Resolvierung der Polnisch-und Schlesischen und andern Müntz, Maass und Gewichte, zum Behuff [...] der Polnischen Schule in Breßlau [...]*, wyd. Johann Jakob Korn, Wrocław 1755.
- Walczak B., *Kontakty polszczyzny z językami niesłowiańskimi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w.*, red. J. Bartmiński, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław 1993, s. 499-510.
- , *Między snobizmem i modą a potrzebami języka, czyli o wyrazach obcego pochodzenia w polszczyźnie*, Poznań 1987.
- , *Rola desygnatów i realiów w badaniach etymologicznych nad zapożyczeniami*, [w:] *Język – teoria – dydaktyka*, materiały VI Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków, Katowice, 12-14 listopada 1981 r., red. nauk. M. Preyzner, Kielce 1984, s. 149-164.
- , *Zarys dziejów języka polskiego*, wyd. 2., Wrocław 1999.
- Weinreich U., *Sprachen in Kontakt. Ergebnisse und Probleme der Zweisprachigkeitsforschung*, 1. Aufl. Beck, München 1976.
- Witczak K., *Zapożyczenia i przeniknięcia a zagadnienie substratu. Przyczynek do teorii kontaktów językowych (na przykładzie leksyki pragermańskiej)*, [w:] *Język a kultura*, t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami*, red. J. Maćkiewicz, J. Siatkowski, Wrocław 1992, s. 79-85.
- Zabrocki L., *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego, cz. I: Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław 1963.

#### Wykaz skrótów

- Dor.: *Słownik języka polskiego*, przedruk elektroniczny na CD, red. W. Doroszewski, Warszawa 1997.
- Linde: Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, Warszawa 1994.
- Sł.w.: Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, t. 1-8, Warszawa 1958.
- Sł.stp.: Urbańczyk S., (red.), *Słownik staropolski*, IJP PAN, t. 1-11, Kraków 1953-2002.
- Sł.wil.: *Słownik wileński*, oprac. zbiorowe, A. Zdanowicz et al., t. 1-2, Wilno 1861.
- Sł.XVII/XVIII w., *Elektroniczny Słownik języka polskiego XVII 1. połowy XVIII wieku*, oprac. zespół Pracowni Historii Języka Polskiego XVII/XVIII w. pod kierunkiem W. Gruszczyńskiego, IJP PAN, Warszawa 2004.
- Sł.XVIw.: *Słownik polszczyzny XVI w.*, red. M.R. Mayenowa, t. 1-36, Ossolineum, Wrocław 1966-1994, IBL PAN, Warszawa 1995.
- Szn: Łaziński M. (red.), *Słownik zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*, Warszawa 2008.
- SEBr.: Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- SEBoryś: Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Wseh: Długosz-Kurczabowa K., *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, PWN, Warszawa 2008.

**Językowe kontakty międzyetniczne we wspólnocie miejskiej warunkowane działalnością handlową w osiemnastowiecznym Wrocławiu**

**Streszczenie:** Przedmiotem artykułu są językowe ślady kontaktów międzyetnicznych we wspólnocie miejskiej determinowanej działalnością handlową. Jako materiał badawczy posłużą osiemnastowieczne rozmówki polsko-niemieckie luterańskiego pastora i rektora miejskiej szkoły polskiej we Wrocławiu – Jerzego Schlaga (1692-1764). Handel był znaczącym bodźcem rozwoju ekonomicznego Wrocławia. Kupcy i rzemieślnicy stanowili najważniejszą warstwę społeczną miasta. Dominował wówczas handel ruski i polski, a także węgierski, siedmiogrodzki, grecki i z sąsiednimi krajami habsburskimi (Czechami, Morawami). Wielostronne kontakty handlowe oraz zróżnicowanie etniczne Wrocławia nie pozostały bez wpływu na funkcjonowanie środka komunikatywnego tej wspólnoty miejskiej.

**Słowa kluczowe:** językowe stosunki międzyetniczne, XVIII wiek, miejska wspólnota komunikatywna we Wrocławiu, zapożyczenia związane z handlem

**Inter-ethnic language relations in urban community conditioned by trading activities in the eighteenth-century Wrocław**

**Summary:** The paper discusses linguistic traces of multiethnic relations in an urban community determined by trading activities. The research is based on the 18<sup>th</sup>-century Polish-German phrasebook written by Jerzy Schlaga in Silesia, an ethnically and linguistically diverse region. The need for the exchange of goods acted as a stimulus to the development of inter-ethnic relations in the Wrocław urban community which had long-established traditions of craft and trade. The consequence of these contacts are loanwords from Turkish, Czech, German, Latin, French and Italian, which make up the vocabulary of trade in areas such as the names of revenues and fees, means of transport, professions, documents, units of measure, weight, money, trade activities and goods.

**Key words:** inter-ethnic language relations, the eighteenth century, speech community in Wrocław, trade-related loanwords